Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 9 listopada 1934 r. 1166.-

T r e ś ć n u m e r u:

I, ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ,

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Tekst bałtyckiego traktatu o sojuszu i współpracy."Vyriausybes Žinios" Nr.460:

TRAKTAT SOJUSZU I WSPÓŁPRACY POMIĘDZY ESTONJĄ,ŁOTWĄ I LITWĄ.

Prezydent Republiki Litewskiej, Prezydent Republiki Estońskiej i Prezydent Republiki Łotewskiej zdecydowani rozwijać współpracę trzech krajów i popierać ściślejszy sojusz pomiędzy państwami bałtyckiemi, jak również przyczynić się do utrzymania i gwarancji pokoju i skoordynowania swej polityki zagranicznej w duchu zasad paktu Ligi Narodów, postanowili zawrzeć pakt i wyznaczyli w tym celu swych pełnomocników, a mianowicie: Prezydent Republiki Litewskiej: Jego Eks.p.Stanisława Lozoraitisa - ministra Spraw Zagr., Prezydent Republiki Estońskiej: Jego Eks.p.Juljusza Seljamaa - ministra Spr. Zagr., Prezydent Republiki Łotewskiej: p.Wilhelma Muntersa - gen. sekretarza M.Spr.Zagr., którzy po wymianie swych pełnomocnictw,uznanych za ułożone w dobrej i odpowiedniej formie, porozumieli się w sprawie następujących postanowień:

Art.1. Dla skoordynowania swych pokojowych wysiłków trzy rządy zobowiązują się układać w sprawach polityki zagranicznej o wspólnej doniosłości i udzielać wzajemnej politycznej i dyplomatycznej pomocy w swych stosunkach międzynarodowych.

Art.2. Dla realizacji celu przewidzianego w 1-szym artykule Układające się Wysokie Strony postanawiają zorganizować perjodyczne konferencje ministrów Spraw Zagr. trzech krajów, które będą się odbywały regularnie conajmniej dwa razy do roku kolejno na terytorjum każdego z trzech państw. Na prośbę jednej z wysokich układających się stron i za wspólną zgodą będą się mogły odbywać konferencje nadzwyczajne w jednem z trzech państw lub poza ich terytorjami.

Konferencji przewodniczyć będzie minister Spraw Zagranicznych Państwa, na którego terytorjum konferencja ma miejsce. Jednak,o ile konferencja odbędzie się poza terytorjum trzech państw,przewodniczyć jej będzie minister Spraw Zagr. kraju, na którego terytorjum odbyła się ostatnia konferencja. Przewodniczący zajmie się wykonaniem uchwał przyjętych przez konferencję, której przewodniczył. W razie potrzeby powierzy mu się czuwanie nad realizacją tych uchwał w dziedzinie stosunków międzynarodowych.

Perjodyczne konferencje estońskiego i łotewskiego ministrów Spraw Zagr.przewidziane w artykułach 1-szym i 2-gim traktatu łotewsko-estońskiego w sprawie zorganizowania sojuszu,podpisanego dn.17.II.34 r. w Rydze będą zastąpione podczas trwania niniejszego traktatu przez wyżej wskazane konferencje.

Art.3. Wysokie Układające się Strony przyznają istnienie problemów specyficznych, któreby mogły utrudnić wytworzenie uzgodnionego względem nich stanowiska. Strony zgadzają się, że problemy te stanowią wyjątek w stosunku do zobowiązań przyjętych w art.1-szym niniejszego traktatu.

Art.4. Układające się Wysokie Strony będą się starały zlikwidować dobrowolnie i w duchu sprawiedliwości oraz słuszności każdą sprawę, którąby mogła przeciwstawić ich interesy i to w możliwie krótkim czasie. Zgadzają się one ułożyć wzajemnie co do porozumienia, które mogłoby okazać się korzystne dla osiągnięcia tego celu.

Art.5. Trzy rządy udzielą instrukcyj swym dyplomatycznym i konsularnym przedstawicielom zagranicznym, jak również swym delegatom na konferencjach międzynarodowych dla stworzenia odpowiedniego kontaktu.

Art.6. Układające się Wysokie Strony obiecują odtąd komunikować sobie nawzajem teksty traktatów,zawartych przez nie z jednem lub kilku obcemi państwami.

Art.7. Do niniejszego traktatu mogą przystąpić państwa trzecie, Jednak tylko za wspólną zgodą Wysokich Układających się stron.

Art.8. Traktat niniejszy będzie ratyfikowany. Wejdzie on w życie z chwilą zdeponowania dokumentów ratyfikacyjnych,które odbędzie się w Rydze. Rząd łotewski przekaże każdej z dwóch Wysokich Układających się Stron zatwierdzony odpis protokułu ze zdeponowania dokumentów ratyfikacyjnych.

Art.9. Traktat niniejszy obowiązywać będzie 10 lat.O ile traktat nie będzie odwołany przez jedną z Wysokich Układających się Stron na rok przed upływem terminu, przedłuży się go za cichą zgodą, zanim nie utraci mocy obowiązującej po upływie roku od chwili wypowiedzenia go przez jedną z Układających się Stron.

Dla zatwierdzenia tego traktatu wyżej wspomnieni pełnomocnicy podpisali niniejszy traktat i przyłożyli swe pieczęcie. Traktat ułożono w Genewie w trzech egzemplarzach w dn.12 września 1934 r. St.Lozoraitis. J.Seljamaa. W.Munters.

Jednocześnie z traktatem podpisana została deklaracja, w której trzej ministrowie stwierdzają, iż rządy ich będą czuwać nad rozpowszechnianiem w swoich krajach ducha solidarności, porozumienia i przyjaźni trzech narodów i zobowiązują się powziąć odpowiednie zarządzenia.

Utworzono w Genewie w trzech egzemplarzach w dn.12 września 1934 r. St.Lozoraitis, J.Seljam a. W.Munters.

Ja Antoni Smetona, Prezydent Republiki Litewskiej po rozpatrzeniu i zapoznaniu się z omawianym traktatem, opierając sie na art. 48 Konstytucji Państwa Litewskiego oświadczam, że traktatowi przytakuję, przyjmuję go, ratyfikuję i w imieniu Republiki Litewskiej przyrzekam przestrzegać go bez pogwałcenia. Dla potwierdzenia tego podpisuję niniejszy dokument i przykładam pieczęć Republiki. Sporządzono . roku tysiąc dziewięćset trzydziestego czwartego 25 października w Kownie. A.Smetona. J.Tubelis.

Dokumenty ratyfikacyjne zdeponowane zostały w dn.3 listopada 1934 r. w Rydze.-

K r o n i k a .

N o w y p o s e ł l i t e w s k i w P r a d z e T u r o w s k i o p o l i t y c e l i t e w s k i e j .Nowy poseł litewski w Pradze Edward Turowski udzielił korespondentowi "Siegodnia" /z 9.XI. 1934/ wywiadu w sprawie polityki litewskiej ze szczególnem uwzględnieniem sprawy wileńskiej:

Na zapytanie, jak Litwa godzi ideę utrzymania pokoju ze sporem wileńskim i nieokreślonemi stosunkami z Polską, odpowiedział poseł Turowski, że sprawa zachowania pokoju jest dla Litwy sprawą pierwszorzędną niezależnie od tego, że istnieje zatarg z Polską o Wilno. Zatargu tego Litwa nigdy nie chciała i nie chce rozstrzygać zbrojną ręką. Wiadomości, jakie się ukazują w niektórych pismach polskich odnośnie możliwości zbrojnego konfliktu spowodu Wileńszczyzny, mają wyłącznie agitacyjny charakter i wcale nie odpowiadają rzeczywistości.

W swej polityce wileńskiej - mówił dalej poseł Turowski - Litwa liczy na zwycięstwo prawa, a nie oręża. W sprawie tej zajęła Litwa stanowisko permanentnego protestu przeciwko niesprawiedliwości popełnionej względem Litwinów. Litwa wierzy w to, że w historji nieuchronny jest moment tryumfu sprawiedliwości. Litwini zapatrują się na sytuację realnie. Nie dążą oni do osiągnięcia historycznych granic Litwy -"do Kijowa". Litwini wiedzą, że obecnie, kiedy poszczególne narody zmieszały się ze sobą, trudno jest stworzyć czysto etnograficzną Litwę. Litwini walczą jednak o to, co się nazywa "Lithuania propria", o to państwowe jądro, które zawsze stanowiło właściwą Litwę i podstawowe terytorjum byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Granice tej "Lithuania propria" były na Wschodzie i na Południu określone przez traktat pokojowy zawarty 12 lipca 1920 r. z Sowietami. Granice te obejmowały również Wileńszczyznę.

Na Litwie - ciągnął dalej poseł Turowski - otwarcie przyznawane są prawa kulturalne tym, którzy uznali polski język za swój język ojczysty. Do Narodu Polskiego nie żywią Litwini żadnej nienawiści. Wilno jest jednak dla Litwinów święte i dlatego Litwini wierzą, że sprawa wileńska będzie rozstrzygnięta sprawiedliwie.

Litwa wita ideę paktu wschodniego, jako paktu utrwalającego pokój w Europie. Litwini chcą jednak wiedzieć, że nowy pakt nie zmieni nic w ich prawach do Wilna i nie wzmocni stanowiska przeciwnika Litwy w tym względzie. Skoro Polska oświadcza, że nie może podpisać paktu z Litwą ze względu na nieustalone granice, nie wynika z tego, że należy się wyrzekać wysiłków w kierunku zachowania pokoju. Litwa wysiłków tych się nie wyrzeka.-

P o s e l s t w o l i t e w s k i e a d z i e n n i k i k ł a j p e d z k i e .-Prasa kowieńska /z 7.XI.1934/:Poselstwo litewskie w Berlinie od kilku miesięcy nie otrzymuje zaprenumerowanych dzienników z Kłajpedy. Jak się okazuje, urzędnicy poczty niemieckiej nie doręczają dzienników tych poselstwu. W związku z tem poselstwo wręczyło niemieckiemu M.S.Z. notę werbalną.-